

PORZĄDEK ŚWIĘTEJ I BOSKIEJ LITURGII

Kapłan, który pragnie spełnić Tajemniczą Boską Czynność, powinien najpierw pogodzić się ze wszystkimi i nie mieć niczego przeciwko komukolwiek, serce zaś, na ile to możliwe, chronić przed złymi myślami. Powinien także od wieczora powstrzymać się od wszystkiego, co narusza spokój duchowy, i zachować trzeźwość myśli aż do czasu świętej czynności. Kiedy zaś nastanie czas, wchodzi do świątyni i wspólnie z diakonem kłania się trzykrotnie, zwrócony ku Wschodowi, przed świętymi drzwiami.

Diakon: Pobłogosław, władcyko.

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: Amen. Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico Dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmaży i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, oczyść grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas, i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: Amen.

Mówią obaj: Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, zmiłuj się nad nami, w Tobie bowiem mamy nadzieję, nie bądź na nas bardzo zagniewany, nie pamiętaj też naszych nieprawości, ale wejrzyj i teraz na nas w Twojej łaskawości, i wybaw nas od wrogów naszych, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, a my ludem Twoim, wszyscy dziełem rąk Twoich, i Twego imienia wzywamy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bramy miłosierdzia otwórz nam, błogosławiona Bogurodzico, abyśmy ufając Tobie nie zginęli, ale przez Ciebie zostali wybawieni z niedoli, Ty jesteś bowiem zbawieniem rodu chrześcijańskiego.

Kapłan i diakon podchodzą do ikony Chrystusa i całują ją, mówiąc:

Preczystej Twojej ikonie, o Dobry, oddajemy pokłon, prosząc Ciebie, Chryste o darowanie przewinień naszych. Ty bowiem dobrowolnie zechciałeś wstąpić ciałem na krzyż, aby tych, których stworzyłeś, wybawić z niewoli wroga. Przeto dziękczynnie wołamy do Ciebie: Radością wszystko napełniłeś, Zbawicielu nasz, który przyszedłeś zbawić świat.

Całują także ikonę Bogurodzicy odmawiając troparion:

Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia, Bogurodzico, uczyn nas godnymi zmiłowania. Wejrzyj na lud, który zgrzeszył, okaż jak zawsze moc Twoją. W Tobie bowiem nadzieję pokładając, wołamy do Ciebie: „Raduj się!”, tak jak niegdyś Gabriel, wódz zastępów bezcielesnych.

Obaj pochylają głowy, a kapłan odmawia modlitwę:

Panie, wyciągnij rękę Twoją z wysokości świętego przybytku Twego i umocnij mnie w sprawowaniu zbliżającej się służby Twojej. Niech wolny od osądzenia stanę przed budzącym bojaźń ołtarzem Twoim i dokonam bezkrwawej świętej czynności. Albowiem Twoja jest moc i chwała na wieki wieków. Amen.

Kłaniają się też razem chórom i wchodzą do prezbiterium, mówiąc:

Wejdę do domu Twego, pokłonię się przed świętym przybytkiem Twoim, w bojaźni Twojej. Panie, prowadź mnie w sprawiedliwości Twojej, ze względu na wrogów moich wyrównaj drogę moją przede mną. Bo w ustach ich nie ma prawdy, serce ich jest pełne zamętu, ich gardło jest grobem otwartym, zwodzą językiem swoim. Osądź ich, Boże, niech odstąpią od zamysłów swoich, dla wielu ich niegodziwości wypędź ich, goryczą bowiem napełnili Ciebie, Panie. Niech rozweselą się wszyscy, którzy w Tobie złożyli nadzieję, na wieki radować się będą. Zamieszkaż w nich i wychwalać będą Ciebie miłujący imię Twoje. Albowiem Ty, Panie, błogosławisz sprawiedliwemu, jak orężem upodobaniem ku dobremu uwieńczyłeś nas.

Po wejściu do prezbiterium kapłan i diakon kłaniają się trzykrotnie przed świętym ołtarzem oraz całują ewangeliarz i ołtarz. Biorą do rąk stichariony i kłaniają się trzykrotnie na Wschód, mówiąc cicho:

Boże, oczyść mnie grzesznego i zmiłuj się nade mną.

Diakon podchodzi do kapłana, trzymając w prawej ręce sticharion i orarion, i pochyliwszy głowę mówi:

Pobłogosław, władcyko, sticharion z orarionem.

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: Amen.

Diakon odchodzi na bok, całuje i zakłada sticharion, modląc się:

Rozraduje się dusza moja w Panu, bo przyoblekł mnie w szatę zbawienia, i w suknię wesela przyodziął mnie, jak oblubieńcowi włożył mi koronę i jak oblubienicę ozdobił mnie pięknem.

Diakon całuje orarion i zakłada go na lewe ramię. Na ręce zaś zakłada narękawki i przy prawym mówi:

Prawica Twoja, Panie, zasłynęła w mocy, prawa ręka Twoja, Panie, skruszyła wrogów i wielkością chwały Twojej, Panie, starłeś przeciwników.

Przy lewym:

Ręce Twoje uczyniły mnie i ukształtowały, daj mi mądrość i nauczę się przykazań Twoich.

Diakon odchodzi do żertwiennika, aby przygotować święte naczynia. Najpierw stawia święty diskos z lewej strony, z prawej zaś święty kielich i pozostałe rzeczy.

Kapłan natomiast ubiera się w następujący sposób: bierze sticharion w lewą rękę, kłania się trzykrotnie ku Wschodowi, jak to już było powiedziane, i błogosławi go mówiąc:

Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan ubiera się w sticharion, odmawiając ten sam psalm co przedtem diakon. Następnie bierze epitachelion, błogosławi go i zakłada, mówiąc:

Błogosławiony Bóg, który wylewa łaskę swoją na swych kapłanów, jak wonny olej na głowę, co spływa na brodę, brodę Aarona, co spływa na fałdy jego szaty.

Kapłan bierze pas, błogosławi go i przepasuje się nim, mówiąc:

Błogosławiony Bóg nasz, który przepasuje mnie mocą, który wytyczył drogę moją bez skazy, który nogom moim daje ręczość jelenia i stawia mnie na wyżynach.

Kapłan zakłada także narękawki, mówiąc to samo, co przedtem diakon. Jeżeli posiada epigonation, to również błogosławi go i zakłada, mówiąc:

Przypasz swój miecz do biodra swego, Mocarzu, w pięknie twym i zacności twojej, idź, trudź się, przynoś owoc, i króluj ze względu na prawdę, łagodność i sprawiedliwość, i pokieruje tobą cudownie prawica twoja, w każdym czasie, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Następnie kapłan bierze felonion, błogosławi go, całuje i zakłada, mówiąc:

Kapłani Twoi, Panie, przyodzieją się w sprawiedliwość, i święci Twoi rozweselą się radością, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan i diakon podchodzą do żertwiennika i umywają ręce mówiąc:

Umyję w niewinności ręce moje i obejdę ołtarz Twój, Panie, abym usłyszał głos chwały Twojej i opowiedział wszystkie cuda Twoje. Panie, umiłowałem piękno domu Twego i miejsce przybytku chwały Twojej. Nie zatracaj z bezbożnymi duszy mojej i z mężami krwawymi życia mego. W ich rękach są nieprawości, prawica ich pełna jest przekupstwa. Ja zaś w niewinności mojej idę, wybaw mnie, Panie, i zmiłuj się nade mną. Noga moja stoi na drodze prawej, na zgromadzeniach błogosławię Ciebie, Panie.

Kłaniają się także trzykrotnie przed żertwiennikiem, mówiąc:

Boże, oczyść mnie grzesznego, i zmiłuj się nade mną.

Kapłan: Odkupiłeś nas z przekleństwa prawa najczcigodniejszą Krwią swoją, przygwożdżony do krzyża i włócznią przebity, stałeś się dla ludzi źródłem nieśmiertelności, Zbawicielu nasz, chwała Tobie.

Diakon: Pobłogosław, władko.

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: Amen.

Kapłan bierze w lewą rękę prosforę, w prawą zaś świętą włócznię, i znacząc trzykrotnie prosforę znakiem krzyża nad pieczęcią, mówi:

Na pamiątkę Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa (trzy razy).

Następnie wbija włócznię z prawej strony pieczęci i mówi tnąc:

Jak Owca był na rzeź prowadzony.

Z lewej zaś:

I jak Baranek bez skazy, niemy wobec tego, który go strzyże, tak On nie otwiera ust swoich.

Przy górnej stronie pieczęci:

W pokorze Swojej został On osądzony.

Przy dolnej:

Ród zaś Jego któż opisze?

Diakon trzymając w ręce orarion i patrząc pobożnie na to misterium, mówi przy każdym cięciu: **Do Pana módlmy się.** Potem mówi:

Weź, władko.

Kapłan, włożywszy świętą włócznię z prawej bocznej strony prosfory, wyjmując święty chleb [zwany Barankiem], mówiąc:

Albowiem zabierane jest z ziemi Jego życie.

Kapłan kładzie chleb pieczęcią do dołu na świętym diskosie, a diakon mówi: **Ofiaruj, władko.**

Kapłan nadcina Baranka w formie krzyża, mówiąc:

Ofiarowany jest Baranek Boży, który bierze grzech świata, za życie świata i zbawienie.

I odwraca Baranka na drugą stronę, pieczęcią do góry. Diakon mówi:

Przebij, władko.

Kapłan zaś przebijając Baranka włócznią z prawej strony, mówi:

Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda. A ten, który to widział, zaświadczył, a jego świadectwo jest prawdziwe.

Diakon zaś bierze wino i wodę, i mówi do kapłana:

Pobłogosław, władko, to święte zjednoczenie.

Po błogosławieństwie kapłańskim diakon wlewa do kielicha razem wino i wodę.

Kapłan bierze do ręki drugą prosforę i wycinając z niej cząstkę, mówi:

Na cześć i pamiątkę błogosławionej Pani naszej, Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, dla modlitw której przyjmij, Panie, tę ofiarę na Twój nadniebiański ołtarz.

I wzięwszy cząstkę, umieszcza ją po prawej stronie świętego chleba, w pobliżu środka, mówiąc:

Stała królowa po Twojej prawicy, ubrana w szaty przetykane złotem, przyozdobiona.

Następnie bierze trzecią prosforę, mówiąc:

[Na cześć i pamiątkę] czcigodnego, chwalebego Proroka i Poprzednika, i Chrzciciela Jana,

Bierze pierwszą cząstkę i kładzie ją z lewej strony świętego chleba, rozpoczynając nią pierwszy rząd. Mówi:

...Świętych chwalebnych proroków Mojżesza i Aaarona, Eliasza i Elizeusza, Dawida i Jessego, świętych Trzech Młodzieńców i Daniela Proroka oraz wszystkich świętych proroków,

Następnie umieszcza drugą cząstkę pod pierwszą i mówi dalej:

...Świętych sławnych i chwalebnych apostołów Piotra i Pawła oraz wszystkich pozostałych świętych apostołów,

Tak samo umieszcza trzecią cząstkę pod drugą, kończąc tym samym pierwszy rząd, i mówi:

...Świętych ojców naszych hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, Atanazego i Cyryła, Mikołaja z Miry Licyjskiej, metropolitów moskiewskich Piotra, Aleksego, Jonasza i Filipa, Nikitę biskupa Nowogrodu, Leoncjusza biskupa Rostowa i wszystkich świętych hierarchów,

Kapłan wyjmuje czwartą cząstkę i umieszcza ją w pobliżu pierwszej, rozpoczynając nią drugi rząd. Mówi przy tym:

...Świętego apostoła i pierwszego męczennika archidiacona Stefana, świętych wielkich męczenników Dymitra, Jerzego, Teodora Tyrona i Teodora Stratelatesa, Maksyma Gorlickiego, archimandrytę Grzegorza i wszystkich świętych męczenników oraz męczennic Tekli, Barbary, Cyriacji, Eufemii, Prascewii, Katarzyny i wszystkich świętych męczennic,

Kapłan wyjmuje piątą cząstkę, stanowiącą początek drugiego rzędu, i umieszcza pod pierwszą. Mówi:

...Świątobliwych, Boga w sobie mających ojców naszych Antoniego, Eutymiusza, Saby, Onufrego, Atanazego z Atosu, Antoniego i Teodozego Pieczerskich, Sergiusza z Radonieża, Serafina z Sarowa, Barlama z Chutynia i wszystkich świątobliwych ojców i świątobliwych matek Pelagii, Teodozji, Anastazji, Eupraksji, Febronii, Teoduli, Eufrozyny, Marii Egipskiej i wszystkich świątobliwych matek,

W ten sam sposób kapłan umieszcza szóstą cząstkę pod drugą, kończąc nią drugi rząd, i mówi dalej:

...Świętych cudotwórców, darmo leczących Kosmy i Damiana, Cyrusa i Jana, Pantalejmona i Hermolausza, oraz wszystkich świętych darmo leczących,

Kapłan bierze siódmą cząstkę i umieszcza ją u góry, rozpoczynając od niej trzeci rząd, i mówi dalej:

...Świętych i sprawiedliwych Przodków Bogoczłowieka, Joachima i Anny, świętego *N.*, pod którego wezwaniem jest ta świątynia, świętego *N.*, którego dzisiaj wspominamy, świętych równych apostołom Nauczycieli Słowian Cyryła i Metodego, świętego równego apostołom wielkiego księcia Włodzimierza i wszystkich świętych, dla których modlitw nawiedź nas, Boże.

Kapłan kładzie ósmą cząstkę pod poprzednią i dodaje:

Świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa Konstantynopola.

(Natomiast na Liturgii św. Bazylego Wielkiego mówi:

Świętego Ojca naszego Bazylego Wielkiego, arcybiskupa Cezarei Kapadockiej).

Kapłan bierze dziewiątą cząstkę i umieszcza ją pod ósmą, kończąc tym samym trzeci rząd.

Bierze następnie czwartą prosforę i mówi:

Wspomnij, Panie, Przyjacielu człowieka, cały episkopat prawosławny, metropolitę naszego *N.*, biskupa naszego *N.*, czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię i całe duchowieństwo (*natomiast w monasterach: naszego archimandrytę N., lub: naszego igumena N., braci i współsłużących z nami, kapłanów, diakonów, i wszystkich braci naszych*), które z Twego miłosierdzia powołałeś do Twojej wspólnoty, najłaskawszy Władco.

Kapłan umieszcza cząstkę pod świętym chlebem i mówi dalej:

Wspomnij, Panie, naszą ojczyznę i jej prawosławny lud.

I umieszcza kolejną cząstkę pod świętym chlebem. Również wspominając żywych po imieniu, wyjmując cząstki przy każdym imieniu, mówiąc:

Wspomnij, Panie, *N.*

Bierze kolejne cząstki i umieszcza je pod świętym chlebem. Następnie bierze piątą prosforę i mówi:

Pamiętaj, Panie, o świątobliwych patriarchach prawosławnych i o błogosławionych fundatorach tej świątyni (*w monasterze: tego świętego monasteru*), i odpuść im grzechy.

Wspomina także biskupa, który udzielił mu święceń, a także wspomina zmarłych po imieniu, wyjmując za każdego cząstkę, i mówiąc:

Wspomnij, Panie, *N.*

Na koniec tak oto mówi:

Za wszystkich naszych prawosławnych ojców i braci, którzy zasnęli w nadziei zmartwychwstania, życia wiecznego i wspólnoty z Tobą, Panie, Przyjacielu człowieka.

Wyjmuje cząstkę i mówi dalej:

Wspomnij, Panie, mnie niegodnego, i przebacz mi wszystkie grzechy popełnione dobrowolnie i mimowolnie.

I wyjmuje kolejną cząstkę. Potem bierze gąbkę i zbiera wszystkie cząstki na dyskosie pod świętym chlebem, uważając, aby nic nie spadło. Diakon zaś bierze kadzielnicę, umieszcza w niej kadzidło i mówi do kapłana:

Pobłogosław, władcyko, kadzidło.

Następnie mówi: Do Pana módlmy się.

Kapłan odmawia modlitwę kadzidła:

Kadzidło ofiarujemy Tobie, Chryste Boże nasz, jako miłą wonność duchową; przyjąwszy je na Twój nadniebiański ołtarz, ześlij nam łaskę Najświętszego Twego Ducha.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Kapłan okadza asteryskos i umieszcza go nad świętym chlebem, mówiąc:

I przyszedłszy gwiazda zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię.

Diakon: Do Pana módlmy się. Przykryj, władcyko.

Kapłan okadza pierwszy welon i przykrywa nim święty chleb wraz z dyskosem, mówiąc:

Pan zakrólował, w majestat jest obleczony. Obleczony jest Pan, przepasany potęgą. A świat, który umocnił, nie zachwieje się. Twój tron przygotowany jest od owego czasu, Tyś jest od wieczności. Podniosły rzeki, Panie, podniosły rzeki głosy swoje, cofną rzeki nawałności swoje dla głosu licznych wód. Przedziwne są nawałnice morza, przedziwne na wysokościach

jest Pan. Świadectwa Twoje ze wszech miar godne są wiary, Domowi Twemu, Panie, przystoi świętość po wszystkie dni.

Diakon: Do Pana módlmy się. Przykryj, władcyko.

Kapłan okadza drugi welon i przykrywa nim święty kielich, mówiąc:

Pokryła niebiosy cnota Twoja, Chryste, i chwały Twojej pełna jest ziemia.

Diakon: Do Pana módlmy się. Przykryj, władcyko.

Kapłan okadza duży welon [aer] i przykrywa nim diskos oraz kielich, mówiąc:

Okryj nas cieniem swych skrzydeł, i oddal od nas wszystkich wrogów i nieprzyjaciół. Panie, napełnij nasze życie pokojem, zmiłuj się nad nami i nad światem Twoim, zbaw dusze nasze, bo jesteś Dobrym i Przyjacielem człowieka.

Kapłan bierze kadzielnicę i okadza dary, mówiąc trzykrotnie:

Błogosławiony Bóg nasz, który tak sobie upodobał, chwała Tobie.

Diakon zaś po każdym razie mówi: W każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kłaniają się obaj pobożnie trzy razy. Diakon zaś mówi:

Za przedłożone najczcigodniejsze dary, do Pana módlmy się.

Kapłan trzymając kadzielnicę odmawia modlitwę ofiarowania:

Boże, Boże nasz, który posłałeś Pana naszego i Boga Jezusa Chrystusa, Chleb niebiański na pokarm całemu światu, Zbawiciela, Odkupiciela i Dobroczyncę, błogosławiącego i uświęcającego nas, Sam pobłogosław te przedłożone dary i przyjmij je na nadniebiański Twój ołtarz. Pamiętaj jako Dobry i Przyjaciel człowieka o tych, którzy przynieśli dary, i o tych, za których je przyniesiono, i nas wolnymi od osądzenia zachowaj w świętym sprawowaniu Boskich Twoich Tajemnic.

Albowiem uświęcone jest i pełne chwały czcigodne, i wspaniałe imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Następnie dokonuje przy żertwienniku rozesłania, mówiąc:

Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Diakon: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!**

Kapłan wygłasza rozesłanie: (W niedzielę: Zmartwychwstały) Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw Przczystej swej Matki, świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa Konstantynopola (lub: świętego Bazylego Wielkiego, arcybiskupa Cezarei Kapadockiej), i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka.

Diakon: Amen.

Po rozesłaniu diakon okadza święte przedłożone dary. Następnie odchodzi i okadza naokoło ołtarz, czyniąc kadzielnicą znak krzyża i mówiąc cicho:

W grobie ciałem, w otchłani duszą jako Bóg, w raju zaś z łotrem, na tronie z Ojcem i Duchem byłeś Chryste, wszystko napełniający, Ty, którego żadne słowo opisać nie może.

oraz Psalm 50. Po okadzeniu prezbiterium i całej świątyni wraca do prezbiterium, ponownie okadza ołtarz i kapłana, po czym odkłada kadzielnicę na swoje miejsce i podchodzi do kapłana. Kapłan i diakon stają przed świętym ołtarzem, kłaniają się trzykrotnie, modląc się cicho i mówiąc:

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico Dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaj w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmazy i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu (dwa razy).

Panie, wargi moje otwórz, i usta moje będą głosić chwałę Twoją.

Kapłan całuje święty ewangeliarz, a diakon święty ołtarz. Następnie diakon pochyla głowę przed kapłanem i trzymając orarion trzema palcami prawej ręki, mówi:

Zbawienny czas służyć Panu. **P**obłogosław, władko.

Kapłan czyniąc nad nim znak krzyża, mówi: **B**łogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: **A**men. **P**omódl się za mnie, władko święty.

Kapłan: **P**an niech kieruje krokami twymi.

Diakon: **W**spomnij mnie, władko święty.

Kapłan: **P**an Bóg niech wspomni ciebie w królestwie swoim, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: **A**men.

Diakon kłania się i wychodzi przez północne drzwi, ponieważ królewskich drzwi nie otwiera się do wejścia. Staje na zwykłym miejscu, naprzeciw świętych drzwi, trzy razy kłania się pełen bojaźni i mówi cicho:

Panie, wargi moje otwórz, i usta moje będą głosić chwałę Twoją.

I po tym zaczyna mówić: **P**obłogosław, władko.

A kapłan rozpoczyna: **B**łogosławione królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Należy wiedzieć, że jeżeli kapłan służy bez diakona, to słów diakona na proskomidii i na Świętej Liturgii przed czytaniem Ewangelii i wezwań jego **Pobłogosław, władko, Przebij, władko** i **Czas służyć Panu** dodawać nie powinien, a tylko mówić ektenie i to, co przewiduje porządek Świętej Liturgii. Jeśli zaś Świętą Liturgię służą soborowo liczni kapłani, to czynności proskomidii sprawuje tylko jeden kapłan, który także powinien mówić tylko to, co zostało wyżej przedstawione; pozostali zaś celebransi niech nic z proskomidii oddzielnie nie mówią.